

Sygn.akt III AUa 1478/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2015r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)

Sędziowie: SA Maria Jolanta Kazberuk

SA Barbara Orechwa-Zawadzka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 marca 2015 r. w B.

sprawy z odwołania L. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy L. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 czerwca 2014 r. sygn. akt V U 180/14

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od L. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sygn. akt III AUa 1478/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 stycznia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., powołując się na przepisy ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013r. poz.1440) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) odmówił L. S. prawa do wcześniejszej emerytury.

Organ rentowy wskazał, iż do dnia 1 stycznia 1999 r. nie został udowodniony wymagany 15 letni okres pracy w szczególnych warunkach. Do okresu pracy w szczególnych warunkach nie zaliczono zatrudnienia od 1 lutego 1973 r. do 31 grudnia 1976 r. w Zakładzie (...) w S. na stanowisku kierownik grupy remontowo - budowlanej, technik grupy remontowo - budowlanej, kierownik Zakładu remontowo - budowlanego.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył L. S., domagając się zmiany zaskarżonej decyzji i przyznania mu emerytury w warunkach szczególnych. Skarżący podkreślił, że spełnia wszystkie ustawowe warunki do przyznania wcześniejszej emerytury, w tym 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Legitymuje się także świadectwem pracy w warunkach

szczególnych. Stwierdził, iż w kwestionowanym przez organ rentowy okresie stale i bezpośrednio sprawował dozór nad pracownikami wykonującymi prace remontowo- budowlane.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu decyzji.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 6 czerwca 2014r. oddalił odwołanie. Sąd tej przytoczył podstawy materialne żądania wnioskodawcy tj. art. 184 ust. 1 i ust. 2, art. 32 ust. 2 powołanej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, oraz § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U z 1983r. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Sąd Okręgowy podkreślił, iż okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie jest, iż odwołujący urodził się w dniu (...), ukończył, więc 60 lat i wykazał wymagany przepisami ogólny okres zatrudnienia wynoszący na dzień 1 stycznia 1999 r. - 27 lat, 9 miesięcy i 21 dni oraz nie był członkiem OFE. Organ rentowy na poczet pracy w warunkach szczególnych nie uwzględnił okresu zatrudnienia od 1 lutego 1973 r. do 31 grudnia 1976 r. w Zakładzie (...) w S.

W pierwszej kolejności Sąd pierwszej instancji wskazał, iż powołane wyżej rozporządzenie jako pracę w warunkach szczególnych w wykazie A w dziale XIV prace różne w pkt 24 określa pracę polegającą na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji usług oraz dozór inżynieryjno - techniczny na oddziałach i w wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Ponadto §2 cytowanego już rozporządzenia stanowi, iż okresami uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Okresy pracy stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Kwestia sporna pomiędzy stronami procesu dotyczyła charakteru wykonywanych przez ubezpieczonego czynności pracowniczych i możliwości uznania ich za pracę w warunkach szczególnych, sam fakt zatrudnienia oraz okresy zatrudnienia nie były przez organ rentowy kwestionowane.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że odwołujący legitymował się świadectwem pracy w warunkach szczególnych za kwestionowany okres. Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie stanowiskiem świadectwo pracy w warunkach szczególnych wydane pracownikowi przez pracodawcę stanowi domniemanie i podstawę do przyjęcia, iż okres pracy w nim podany jest okresem pracy w warunkach szczególnych, o którym mowa w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Z drugiej strony posiadanie świadectwa pracy potwierdzającego wykonywanie zatrudnienia w warunkach szczególnych nie wiąże organu rentowego i nie przesądza automatycznie o przyznaniu świadczenia emerytalnego na podstawie art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 2 i 4 rozporządzenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że ze zgromadzonych w sprawie dokumentów pracowniczych wynika, iż L. S. w trakcie pracy w Przedsiębiorstwie (...) w S. był zatrudniony jako kierownik grupy robót, technik i st. technik w grupie remontowo- budowlanej, kierownik zakładu remontowo- budowlanego.

Natomiast z zeznań świadków M. A. (1), M. A. (2), A. S. (1) i Z. Z. (1) wynikało, że odwołujący prowadził roboty remontowo - budowlane starych budynków. Prace jak zeznali świadkowie były prowadzone wewnątrz i na zewnątrz budynków. Grupa remontowo - budowlana, którą nadzorował skarżący wykonywała remonty m. in fundamentów, dachów, instalacji wodno - kanalizacyjnej a także malowanie pomieszczeń, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej. Odwołujący jako kierownik robót nadzorował prace m.in dekarzy, malarzy, tynkarzy, zbrojarzy, posadzkarzy, stolarzy, instalatorów wodno- kanalizacyjnych, elektryków. Nadzorował i zatwierdzał roboty, a także pilnował prawidłowości wykonanych prac i bezpieczeństwa. Jak zeznał Z. Z. (1) w grupie, w której odwołujący był kierownikiem nie było technika budowy, majstra ani brygadzysty, wszyscy pracownicy podlegali bezpośrednio kierownikowi. Odwołujący jak zeznali świadkowie wykonywał pracę związaną z nadzorem w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jak

zeznał M. A. (1), który był zatrudniony jako kierownik grupy robót wodno-kanalizacyjnych i pracował z odwołującym w jednym pomieszczeniu L. S. rano wypisywał jakie należy dowieźć materiały, a później szedł na budowę. Z zeznań świadka M. A. (2), który pracował m. in. jako zastępca dyrektora i dyrektor wynika, że do zadań kierownika grupy remontowo - budowlanej należało: wydawanie narzędzi i materiałów budowlanych; nadzór nad wykonywanymi robotami; odbieranie robót; szkolenia bhp nowo przyjętych pracowników; pilnowanie prawidłowości wykonania robót i bezpieczeństwa.

Zdaniem Sądu I instancji zeznania świadków były spójne z wyjaśnieniami złożonymi przez odwołującego. Z wyjaśnień L. S. wynikało, że do jego podstawowych obowiązków należała organizacja i kierowanie pracą podległych pracowników, a także nadzór i kontrola jakości wykonywanych robót. Jak twierdził wykonywał pracę w szczególnych warunkach, gdyż stale i bezpośrednio sprawował nadzór nad robotami i pracownikami wykonującymi roboty budowlane remontowanych budynków i innych inwestycji. Nadzorował m. in. prace zbrojarskie, betoniarskie polegające na wykonywaniu fundamentów pod kotły c.o. w kotłowniach miejskich, remonty kotłowni blokowych, wykonywaniu fundamentów w głębokich wykopach i konstrukcji żelbetowych pod nowobudowane i remontowane budynki komunalne, montażu konstrukcji stalowych na wysokości, prace malarskie konstrukcji na wysokości przy remontach i budowie bloków mieszkalnych i hal produkcyjnych. Sprawował także nadzór nad pracami dekarскими, cykliniarskimi polegającymi na wykonywaniu i cyklinowaniu podłóg drewnianych w mieszkaniach remontowanych budynków komunalnych jak również wewnętrzne prace tynkarskie, roboty malarskie pomieszczeń mieszkalnych i klatek schodowych. Jako kierownik zakładu remontowo - budowlanego do jego obowiązków oprócz nadzoru należało sprawdzanie innych budynków pod względem wykonania technicznego, a także wypełnianie protokołów typowania robót.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z pkt 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. praca zatrudnionych przy dozorcze inżynieryjno-techniczny może być uznana za pracę w szczególnych warunkach, jeśli dozór ten odbywa się na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Podstawowe znaczenie ma, zatem ustalenie jakie prace wykonywali pracownicy podwładni, dopiero wówczas można oceniać czy określona kontrola bądź dozór stanowiły pracę w warunkach szczególnych.

Jak wynika z regulaminu organizacyjnego do zadań Zakładu remontowo - budowlanego należało m. in. prowadzenie napraw gruntowych i bieżących budynków mieszkalnych; budowa nowych linii wodociągowo - kanalizacyjnych; świadczenie usług remontowo - budowlanych i instalacyjnych dla ludności. Jak stwierdzili świadkowie a także sam odwołujący prace remontowe starych budynków były wykonywane na zewnątrz i wewnątrz mieszkań. Z uwagi na różnorodność prac wykonywanych w Zakładzie byli zatrudnieni: zbrojarze, betoniarze, cykliniarze, dekarze. Wykonywano prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokościach, a także roboty wodnokanalizacyjne. Wszystkie te prace niewątpliwie należy uznać za pracę w warunkach szczególnych, są one, bowiem enumeratywnie wymienione w wykazie A w dziale V wyżej powołanego rozporządzenia. Sąd Okręgowy podkreślił jednak, iż oprócz wskazanych prac wykonywano także prace stolarskie, tynkarskie, malowano pomieszczenia mieszkalne i klatki schodowe, usuwano też awarie, gdzie wykonywano prace elektryczne, hydrauliczne, wymianę urządzeń. Te z kolei prace nie zostały uznane w rozporządzeniu jako prace w szczególnych warunkach. Z tych względów Sąd pierwszej instancji uznał, że L. S. nie sprawował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy bezpośredniej kontroli nad pracownikami zatrudnionymi w warunkach szczególnych, nadzorował bowiem także innych pracowników.

Sąd I instancji wziął pod uwagę również faktyczny zakres obowiązków odwołującego jako technika grupy remontowo - budowlanej i kierownika Zakładu remontowo - budowlanego. Świadkowie, bowiem twierdzili, że wykonywał obowiązki określone w zakresie obowiązków. Celem ustalenia tych okoliczności Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z akt osobowych odwołującego wraz z regulaminem organizacyjnym nadesłanych przez Przedsiębiorstwo (...).

Treść tych dokumentów wskazywała, iż do obowiązków odwołującego, w kwestionowanym przez organ rentowy okresie zatrudnienia na stanowisku technika i kierownika grupy remontowo-budowlanej należało oprócz prac polegających na dozorcze także szereg czynności o charakterze administracyjno - biurowym min. takich jak: analiza dokumentacji technicznej, przygotowanie zamówienia materiałowego, sporządzanie planu wykonawczego z

działalności zakładu; sporządzanie miesięcznych kart eksploatacyjnych podległego sprzętu; sporządzanie protokołu odbioru robót; fakturowanie usług, prowadzenie dzienników budowy i ksiąg obmiaru na poszczególnych budowach, a także opiniowanie przyjęć i zwolnień pracowników, wydawanie opinii o przebiegu ich pracy, sporządzanie kart pracy, wystawianie wniosków premiowych i wniosków o ukaranie, szkolenia bhp nowo przyjętych pracowników. Natomiast do zakresu obowiązków na stanowisku kierownika Zakładu (...) należało zarządzanie całym zakładem.

Sąd Okręgowy wskazał, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, że skarżący, oprócz pracy związanej z dozorem inżynieryjno-technicznym, zajmował się szeroko rozumianą "pracą biurową". Praca taka może mieć jednak związek z dozorem inżynieryjno-technicznym, lub nie mieć związku z tym rodzajem pracy. Czym innym jest bowiem wykonywanie czynności administracyjno-biurowych ściśle związanych ze sprawowaniem dozoru inżynieryjno-technicznego, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji, (czy innym procesem technologicznym). Wykonywanie takich czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., II UK 31/09, Lex nr 559949; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2013 r., III UK 161/12 nie publik.).

W ocenie Sądu Okręgowego L. S. w spornym okresie, będąc zatrudnionym na stanowisku technika grupy remontowo-budowlanej i kierownika Zakładu (...) nie wykonywał czynności nadzoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, bowiem wykonywał także inne obowiązki związane z prowadzeniem dokumentacji zarówno osobowej, jak i związanej z prowadzeniem budowy. Powyższe obowiązki, w ocenie Sądu I instancji nie mogą być uznane za czynności administracyjno-biurowe ściśle związanymi ze sprawowaniem dozoru inżynieryjno-technicznego ponieważ wykraczają poza ramy takich czynności. Ponadto do zakresu obowiązków odwołującego należał także nadzór nad pracownikami, których praca nie była wykonywana w warunkach szczególnych.

Z uwagi na treść powyższych rozważań Sąd I instancji uznał, że wnioskodawca nie udowodnił co najmniej 15 letniego wymaganego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach na dzień 1 stycznia 1999 roku i nie spełnia on warunków uzasadniających przyznanie prawa do emerytury.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

L. S. zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu oparcie rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnych założeniach, że:

- L. S. w okresie od 1.02.1973 r. do 31.12.1976 r. nie sprawował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy bezpośredniej kontroli nad pracownikami zatrudnionymi w warunkach szczególnych. Zdaniem apelującego błąd ten miał istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ przyjęcie takiego ustalenia doprowadziło do oddalenia odwołania.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o uchylenie wyroku i przyznanie L. S. prawa do wcześniejszej emerytury, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Ponadto skarżący wniósł o ponowne przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków: M. A. (2), M. A. (1) i Z. Z. (2) na okoliczność ustalenia po ile godzin dziennie pracował L. S. w spornym okresie, jakie prace jako podstawowe były wykonywane w Zakładzie remontowo – budowlanym.

Argumenty skarżącego zmierzały do wykazania, że wnioskodawca wykonywał swoje obowiązki ponad obowiązującą normę czasu pracy. W uzasadnieniu apelacji podkreślono, że L. S. nadzorował pracę grupy roboty remontowo – budowlanej, dlatego też musiał być obecny w pracy od początku dnia pracy do jej zakończenia. Ponadto apelujący odwołując się do orzecznictwa sądowego wskazywał, że dla wykazania, iż dozór inżynieryjno-techniczny sprawowany jest na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace w warunkach szczególnych

istotne jest ustalenie czy dla osiągnięcia celu postawionego oddziałowi (wydziałowi) konieczne było wykonywanie prac wymienionych w rozporządzeniu. Okoliczności powyższe chciał wykazać zeznaniami ponownie przesłuchaniem świadków.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny oraz dokonał trafnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Apelacyjny w całości aprobuje stanowisko Sądu pierwszej instancji wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i ustalenia poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym przyjmuje za swoje.

W niniejszej sprawie apelujący ubiega się o emeryturę w oparciu o podstawę prawną przewidzianą w art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40 tej ustawy, jeżeli w dniu jej wejścia w życie (czyli 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 tej ustawy. Ponadto wcześniejsza emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Warunkiem uzyskania przez ubezpieczonego prawa do emerytury w oparciu o art. 32 ust. 1 powołanej ustawy w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykazanie, iż spełnia on następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiety i 60 lat dla mężczyzny i ma wymagany okres zatrudnienia w warunkach szczególnych, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Bezspornym było zdaniem Sądu Okręgowego, że odwołujący ukończył 60 lat, legitymuje się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym oraz nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego. Kwestią sporną w rozpoznawanej sprawie było ustalenie, czy na dzień 1 stycznia 1999 r. L. S. legitymował się wymaganym co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach i czy w związku z tym spełniał przesłanki do przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. W zaskarżonej decyzji z dnia 15 stycznia 2014r. organ rentowy uznał L. S. za udowodniony na dzień 1.01.1999 r. okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach w łącznym wymiarze 12 lat 3 miesięcy i 29 dni. Stąd też istota sporu w przedmiotowej sprawie sprowadzała do oceny, czy praca wykonywana przez ubezpieczonego od 1.02.1973 r. do dnia 31.12.1976 r. na rzecz Przedsiębiorstwa (...) w S. odpowiadała zatrudnieniu przy kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżyniersko-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (wykaz A dział XIV prace różne poz.24 wspomnianego wyżej rozporządzenia).

Dla zakwalifikowania pracy, jako wykonywanej w warunkach szczególnych (w oparciu o pkt 24 działu XIV załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze), nie jest przeszkodą, że w oddziałach czy wydziałach zakładu, wykonywane są także inne czynności. Przesądżające jest jednak to, czy jako podstawowe wykonywane w nich były prace w szczególnych warunkach (wyrok SN z dnia 10 lutego 2012 r., II UK 125/11, OSNP 2013, nr 1-2, poz. 18). Pozwala to na stwierdzenie, że okres wykonywania tego typu pracy (nadzór i kontrola międzyoperacyjna) jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu, niezależnie od tego ile czasu pracownik poświęca na bezpośredni dozór pracowników, a ile na inne czynności związane ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część. Z czynności polegających na sprawowaniu dozoru nie można wyłączać czynności administracyjno-biurowych i traktować ich odrębnie. Podobnie brak podstaw do wyłączenia z prac wykonywanych w warunkach szczególnych czynności dozoru nad pracami niewymienionymi w wykazie A. Warunkiem bowiem zakwalifikowania określonego w nim dozoru i kontroli jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych

jest to, aby na oddziałach i wydziałach, na których czynności te są wykonywane, jako podstawowe były wykonywane prace wymienione w wykazie A (wyrok SN z dnia 2 października 2013 r., II UK 69/13, LEX nr 1386037).

Jak wyjaśnił natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt I UK 184/13 (LEX numer 1448473) „dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie” – aby mógł być uznany za pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – musi odpowiadać łącznie następującym warunkom: 1) musi być dozorem inżynieryjno-technicznym, czyli dozorem specjalistycznym, a nie dozorem „jakimkolwiek” (nie może być „zwykłym” dozorem wykonywanym w ramach pracowniczego podporządkowania kierownictwu pracodawcy); 2) musi być sprawowany „na oddziałach i wydziałach”, czyli powinien być wykonywany bezpośrednio w określonym, skonkretyzowanym środowisku pracy, w którym istnieje narażenie na czynniki o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub powodujące znaczny stopień uciążliwości pracy albo wymagające wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia; 3) powinien dotyczyć prac zgodnych z wykazami prac w szczególnych warunkach (zawartymi w załącznikach do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku) i wykonywanych bezpośrednio przez osoby, nad którymi sprawowany jest nadzór; 4) musi być wykonywany stale przez osobę nadzorującą, czyli nie może mieć charakteru okazjonalnego (peryferyjnego); 5) powinien być sprawowany w pełnym wymiarze czasu pracy, jaki obowiązuje osobę nadzorującą na zajmowanym przez nią stanowisku.

Dokonując oceny charakteru pracy wnioskodawcy w spornym okresie w przedmiotowym zakładzie pracy, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji, iż wykonywany przez ubezpieczonego nadzór inżynieryjno – techniczny nie był on wykonywany stale nad pracownikami zatrudnionymi w oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze wymienione w wykazie.

Ze zgromadzonych w sprawie dokumentów osobowych: świadectwa pracy z dnia 31.12.1976 r. oraz angaży wynika, że w okresie od 1 lutego 1973 r. do 31 grudnia 1976 r. odwołujący zatrudniony był na stanowisku kierownika grupy robót, technika i starszego technika grupy remontowo – budowlanej, kierownika Zakładu remontowo – budowlanego. Świadectwo pracy w szczególnych warunkach wystawione w dniu 29 listopada 2013 r. przez Zakład (...) w S. wskazuje natomiast, iż L. S. w okresie od 1 lutego 1973r. do 31 grudnia 1976r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał dozór inżynieryjno - techniczny na stanowiskach kierownika grupy robót oraz technika grupy remontowo – budowlanej oraz wymienionych w wykazie A dział XIV pkt 24 stanowiące załącznik do zarządzenia resortowego uprawniające do wzrostu emerytury (k. 6 akt ZUS).

Sąd Okręgowy słusznie w tym zakresie przyjął, iż świadectwo pracy w szczególnych warunkach nie jest dla niego wiążące. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem treść świadectwa pracy oraz świadectwa pracy w szczególnych warunkach może podlegać weryfikacji. Dokonana przez pracodawcę w świadectwie pracy w szczególnych warunkach ocena charakteru zatrudnienia pracownika nie jest dla sądu wiążąca, dokument ten podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Świadectwo pracy jako dowód z dokumentu prywatnego nie ma natomiast silniejszej mocy dowodowej niż dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron (por. w tym zakresie wyrok SN z dnia 5 października 2011 r. II UK 43/11 LEX nr 1108484)

Z analizy zeznań świadków M. A. (1), M. A. (2), A. S. (1) i Z. Z. (1) wynika, że L. S. prowadził roboty remontowo-budowlane starych budynków. Prace budowlane były prowadzone wewnątrz i na zewnątrz budynków. Grupa remontowo - budowlana, którą nadzorował skarżący wykonywała remonty m. in fundamentów, dachów, instalacji wodno - kanalizacyjnej a także malowanie pomieszczeń, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej. Ś. wskazali, że odwołujący jako kierownik robót nadzorował prace m.in dekarzy, murarzy malarzy, tynkarzy, zbrojarzy, posadzkarzy, stolarzy, instalatorów wodno- kanalizacyjnych, elektryków. Nadzorował i zatwierdzał roboty, a także pilnował prawidłowości wykonanych prac i bezpieczeństwa. Odwołujący jak zeznali świadkowie wykonywał pracę związaną z nadzorem w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy. Warte podkreślenia jest, że świadek M. A. (2), pełniący w tym czasie funkcję zastępcy dyrektora i dyrektor, wskazywał, że do zadań kierownika grupy remontowo- budowlanej

należało: wydawanie narzędzi i materiałów budowlanych; nadzór nad wykonywanymi robotami; odbieranie robót; szkolenia bhp nowo przyjętych pracowników; pilnowanie prawidłowości wykonania robót i bezpieczeństwa.

Z kolei z wyjaśnień L. S. wynikało, że jako kierownik grupy remontowo – budowlanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nadzorował prace zbrojarzy, betoniarzy, dekarzy, cieśli, tynkarzy, malarzy, posadzkarzy. Jako technik grupy remontowo – budowlanej wykonywał takie same prace. Odnosząc się do okresu pracy na stanowisku kierownik zakładu remontowo – budowlanego odwołujący wskazał, że równie wykonywał również te same czynności, lecz miał zwiększony zakres obowiązków. Poza nadzorem swoich budynków do jego obowiązków należało sprawdzanie innych budynków pod względem wykonania technicznego, a także wypełnianie protokołów typowania robót.

Zdaniem Sadu Apelacyjnego, treść zakresu regulaminu organizacyjnego do zadań Zakładu remontowo- budowlanego potwierdza prawidłowość ustaleń Sądu I instancji. Jak wynika z regulaminu organizacyjnego do zadań zakładu remontowo- budowlanego należało m. in. prowadzenie napraw gruntownych i bieżących budynków mieszkalnych; budowa nowych linii wodociągowo- kanalizacyjnych; świadczenie usług remontowo- budowlanych i instalacyjnych dla ludności. Również analiza akt osobowych w tym w szczególności zakresu czynności, obowiązków i odpowiedzialności technika grupy remontowo budowlanej oraz zakresu czynności obowiązków i odpowiedzialności kierownika zakładu remontowo- budowlanego, wykazała, że znaczna część obowiązków nie była świadczona w warunkach szczególnych, a dotyczyła czynności administracyjnych, biurowych i organizacyjnych. Jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji do zakresu jego obowiązków na stanowisku technika grupy remontowo – budowlanej należała oprócz sprawowanego dozoru analiza dokumentacji technicznej, przygotowanie zamówienia materiałowego, sporządzanie planu wykonawczego z działalności zakładu; sporządzanie miesięcznych kart eksploatacyjnych podległego sprzętu; sporządzanie protokołu odbioru robót; fakturowanie usług, prowadzenie dzienników budowy i księzek obmiaru na poszczególnych budowach, a także opiniowanie przyjęć i zwolnień pracowników, wydawanie opinii o przebiegu ich pracy, sporządzanie kart pracy, wystawianie wniosków premiowych i wniosków o ukaranie, szkolenia bhp nowo przyjętych pracowników. Z kolei do podstawowych obowiązków kierownika Zakładu remontowo – budowlanego należało prawidłowe prowadzenie dokumentacji i ewidencji, nadzór nad właściwą organizacją pracy pracowników, prawidłowe wykorzystania przydzielonych środków transportowych. Do jego zakresu czynności należał również szereg czynności takich jak: składanie zapotrzebowania na materiały i sprzęty; prawidłowe prowadzenie środków trwałych i przedmiotów nietrwałych; czuwanie nad prawidłowym obiegiem dokumentacji; bieżące prowadzenie całokształtu dokumentacji i sprawozdawczości zakładu; prowadzenie kartotek wyposażenia pracowników; opracowywanie listy obecności; wystawianie wniosków premiowych; sporządzanie kart płac; fakturowanie świadczonych usług; szkolenie pracowników z zakresu BHP, udział w przeglądach budynków administrowanych, udział w protokolarnym ustalaniu ilości materiałów z odzysku, załatwienie wszelkiej korespondencji dotyczącej zakładu, sporządzanie projektu planu i planu wykonawczego z działalności zakładu, sporządzanie protokołu odbioru robót, prowadzenie dziennika budowy.

Wnioskodawca nie kwestionował wyżej wymienionych zakresów swoich obowiązków, a świadkowie jednoznacznie wskazywali, że odwołujący wykonywał obowiązki określone w pisemnych zakresach czynności.

W świetle powyższego odwołujący nie wykazał, aby pełnił stale i pełnym wymiarze przez niego nadzór nad pracownikami świadczącymi pracę w warunkach szczególnych, Słusznie Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawca w czasie pracy wykonywał oprócz czynności związanych z nadzorem inżynieryjno - technicznym prac remontowo - budowlanych, także inne prace o charakterze administracyjno - biurowym niezwiązane ściśle z dozorem inżynieryjno – technicznym (prowadzenie dokumentacji osobowej pracowników oraz dokumentacji magazynowej; kontrola obiegu korespondencji).

Zdaniem Sadu II instancji powoływana przez apelującego okoliczność, iż odwołujący pozostawał w razie potrzeby w pracy ponad określoną normę pracy ze względu czas pracy podległym mu pracownikom nie miała istotnego znaczenia. Jeżeli nawet wnioskodawca część z powierzonych zadań okresowo wykonywał poza normalnym czasem pracy, to tego rodzaju praca nie może być utożsamiana z pojęciem stałej pracy przy omawianym dozorem, o jakim mowa w wykazie A dział XIV poz.24. Decydujące znacznie miało ustalenie, czy w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy sprawował bezpośredni nadzór nad pracownikami zatrudnionymi w warunkach szczególnych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego prawo do wcześniejszej emerytury dla osób sprawujących nadzór inżynieryjno - techniczny zależy nie tylko od ustalenia, że pracowali pracujący w konkretnym oddziale (wydziale) pracowali w szczególnych warunkach, ale w szczególności od tego sam oddział (wydział) lub jego profil nakierunkowany był prace w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela przywołany przez apelującego pogląd Sądu Najwyższego, że praca zatrudnionych przy dozorcze może być uznana jako wykonywana w szczególnych warunkach jedynie wówczas, gdy między profilem oddziału (wydziału) a pracami wskazanymi w rozporządzeniu istnieje relacja o kwalifikowanym charakterze. Nie wystarczy wykazać, że niektórzy pracownicy wchodzący w skład zespołu wykonywali prace w szczególnych warunkach, ważne jest, czy dla osiągnięcia celu postawionego oddziałowi (wydziałowi) konieczne było wykonywanie prac wymienionych w rozporządzeniu. W tym ujęciu termin „podstawowe” koncentruje uwagę na nie na zbiorowości pracowników, ale na funkcji przypisanej wyodrębnionej strukturze pracodawcy. Przepis wyraźnie wskazuje, że zwrot „podstawowe” odnosi się do oddziałów i wydziałów. Oznacza to, że przy jego wykładni drugoplanowe znaczenie ma aspekt ilościowy. Nie jest aż tak ważne ilu pracowników określonych specjalności było zatrudnionych, ważne przede wszystkim jest to, czy in gremio wykonywane przez tych pracowników prace miały charakter „podstawowy” w rozumieniu rozporządzenia. Jest to zrozumiałe, jeżeli zważyć, że funkcją pkt 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. jest zapewnienie pracownikom sprawującym dozór w warunkach szkodliwych analogicznych praw do wcześniejszej emerytury. Nie ma wątpliwości, że osoba nadzorująca, mimo że nie wykonuje bezpośrednio pracy fizycznej, to jednak przebywając na oddziale (wydziale), na którym warunki pracy ujemnie wpływają na organizm człowieka, jest w podobny sposób narażona na negatywne skutki świadczonej pracy. Wizualizuje to sens posłużenia się przez ustawodawcę niedookreślonym zwrotem „podstawowe prace” (wyrok SN z dnia 4 listopada 2008 r., I UK 111/08, Lex nr 741095).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że Zakład remontowo – budowlany w którym pracował wnioskodawca, pełniąc początkowo obowiązki kierownika grupy robót oraz technika grupy remontowo – budowlanej, a następnie obowiązki kierownika zakładu remontowo – budowlanego zajmował się prowadzeniem różnorodnych prac remontowo – budowlanych. Zadaniem zakładu było jak wynikało z regulaminu organizacyjnego do zadań Zakładu remontowo - budowlanego prowadzenie napraw gruntownych i bieżących budynków mieszkalnych; budowa nowych linii wodociągowo- kanalizacyjnych; świadczenie usług remontowo-budowlanych i instalacyjnych dla ludności. Jak wskazywali świadkowie M. A. (2) i A. S. (2) zakład remontowo – budowlany podlegał pod kierownika Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Ponadto świadek A. S. (2) zeznał natomiast, że grupa remontowo - budowlana wykonywała wszelkie roboty związane z utrzymaniem i eksploatacją zasobów mieszkaniowych. W tym kontekście podkreślić należy, że prace remontowo – budowlane co do zasady nie są uznawane za pracę w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze. Tylko niektóre z nich są wymienione w wykazie A dziale V – W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych przedmiotowego rozporządzenia. Większość czynności remontowo – budowlanych nie została jednak zaklasyfikowana do wykazu prac w warunkach szczególnych.

Trzeba przypomnieć, że w okresie pełnienia obowiązków kierownika grupy remontowo – budowlanej wnioskodawcy podlegali: murarze, malarze, zbrojarze, betoniarze stolarze, elektrycy, dekarze, hydraulicy, instalatorzy wodno-kanalizacyjni. W szczególności w świetle zeznań świadków nie może budzić wątpliwości, iż część pracowników nadzorowana przez wnioskodawcę jak zbrojarze, betoniarze mogła wykonywać prace w warunkach szczególnych. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw, aby uznać, że wykonywane przez tych pracowników prace zbrojarsko - betoniarskie miały charakter „podstawowy” w rozumieniu rozporządzenia. Mając na uwadze główną funkcję zakładu, którym kierował wnioskodawca uznać należy, że prace te stanowiły jeden z elementów składowych jego zadań, lecz nie miały one charakteru pierwszorzędny i decydującego dla osiągnięcia celu postawionego zakładowi remontowo – budowlanego.

Z tych względów nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem apelującego, że podstawowym zadaniem Zakładu rentowo – budowlanego było prowadzenie prac, które należy uznać za prace w warunkach szczególnych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zachodziła potrzeba dopuszczenia dowodu z ponownych zeznań świadków na okoliczność ustalenia po ile godzin dziennie pracował L. S. w spornym okresie oraz jakie prace jako podstawowe były wykonywane w Zakładzie remontowo budowlanym, gdyż powyższe okoliczności zostały już dostatecznie wyjaśnione na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego. W tym kontekście należy zauważyć, że zgodnie z przepisem art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. W orzecznictwie przyjmuje się, że uregulowanie zawarte w art. 381 k.p.c. nie służy wykrywaniu i zbieraniu nowych okoliczności faktycznych i środków dowodowych. Prawo do nowości, o którym traktuje powołany przepis rozumieć należy jako otwarcie się możliwości dowodzenia okoliczności faktycznych wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych (wyrok SA w Gdańsku z dnia 5 lutego 2013 r., III AUa 1324/12, LEX nr 1286498). Trafnie w tym zakresie orzekł SN w wyroku z dnia 1 września 2010 r., II UK 77/10, LEX nr 661513. Stwierdził, że dopuszczalność nowego materiału procesowego przed sądem apelacyjnym jest regułą, doznaje ona jednak ograniczenia poprzez unormowanie art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji jest zobowiązany na wniosek strony materiał ten uzupełnić, jeżeli jest to konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, lecz równocześnie jest uprawniony do pominięcia nowych faktów i dowodów zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdy zachodzą przesłanki określone wymienionym przepisem. Dlatego z uwagi na brak podstaw do ponowienia zeznań świadków, Sąd drugiej instancji oddalił zgłoszony w apelacji wniosek dowodowy.

Reasumując, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych uznając, że L. S. w okresie od 1 lutego 1973 r. do 31 grudnia 1976 r. nie sprawował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy bezpośredniego nadzoru inżyniersko – technicznego nad pracownikami zatrudnionymi w oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace w warunkach szczególnych. Zatem nie spełnił on przesłanki posiadania co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Stąd nie było podstaw do przyznania mu emerytury na mocy art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz na podstawie § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. apelację oddalił – pkt I sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., Nr 490 j.t.). – pkt II sentencji wyroku.